

## Najmniejsza piosenka – Nieznany

Kto mały jak mak,  
Niż puch lżejszy  
Kto ten chce być jak słoń,  
Ten chce być jak dąb  
Na drożdżach by chciał,  
Do gwiazd sięgać wnet  
A ja na to w śmiech,  
A ja mówię nie

Być jak szept,  
Być jak świerszcz  
Niby nic, a jednak jest  
Kwiatu pył i zapach lip  
Lata smak i słońca błysk  
Nitką babiego lata  
Srebrem w błękicie lśnić  
Dolecieć gdzie glob ma swój kres  
I zapaść w sen

Niech mówią co chcą,  
Że moc zmienia świat  
Kto wielki ten ktoś,  
Kto mały bez szans  
Nie przejdzie król lew  
Przez szparę we drzwiach  
Prześliźnie się mysz,  
Stonoga i Ja

Być jak szept,  
Być jak świerszcz  
Niby nic, a jednak jest  
Kwiatu pył i zapach lip  
Lata smak i słońca błysk  
Nitką babiego lata  
Srebrem w błękicie lśnić  
Dolecieć gdzie glob ma swój kres

I zapaść w sen

Tak, zrodził mnie kwiat,  
Tak świat ujrzał mnie  
Małeństwo stu barw,  
Motyla pstry cień  
By cieszyć wasz wzrok,  
By snuła się baśń  
Dla dzieci na sen  
I do rajów bram

Być jak szept,  
Być jak świerszcz  
Niby nic, a jednak jest  
Kwiatu pył i zapach lip  
Lata smak i słońca błysk  
Nitką babiego lata  
Srebrem w błękicie lśnić  
Dolecieć gdzie glob ma swój kres  
I zapaść w sen



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych